



STOWARZYSZENIE
ESWIP | ORGANIZACJA
POŻYTKU PUBLICZNEGO

ISSN 1 427-5856

pozarządowiec

pismo społeczników Warmii i Mazur

sierpień nr 4
(186) 2022



SILNE
ORGANIZACJE
- SPOŁECZNE
INNOWACJE
/s. 3

SYSTEM
NIEMARNO
-WANIA
/s. 8

DOM
SASIEDZKI
POD
CISEM
/s. 13

ODWIEDZINY
W CAUTO
/s. 21

PISMO INFORMACYJNE
ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-
MAZURSKIEGO

Wydawca:
Stowarzyszenie ESWIP
82-300 Elbląg,
ul. Związku Jaszczurczego 17

tel./faks: 55 236 27 16, 55 235 33 88
e-mail: redakcja@eswip.pl

Redaktor naczelny
Arkadiusz Jachimowicz

Redaktor wydania
Sylwia Warzechowska

Projekt okładki
Kuba Qbi Strumiński

Korekta
Kamila Gielo
Weronika Pietroń

Skład i łamanie
Remigiusz Korwiel

**Internetowe wydanie pisma
dostępne na**
www.eswip.pl

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.
Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Autorzy tekstów prezentują swoje własne opinie. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach programu ERASMUS+
Publikacja została zrealizowana przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej.
Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autorów i Komisja Europejska ani Narodowa Agencja Programu ERASMUS+ nie ponoszą odpowiedzialności za jej zawartość merytoryczną.
Publikacja bezpłatna

Spis treści

Silne organizacje - społeczne innowacje

<i>Agnieszka Sójka</i>	3
Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych	
<i>Sylwia Warzechowska</i>	4
Elbląg Europa	
<i>Anita Pawlak</i>	5
Fundacja Warsztat Zmiany	
<i>Paulina Stapurewicz</i>	6
System niemarnowania	
<i>Arkadiusz Jachimowicz</i>	8

Aktywne Zawodzie

Dom Sąsiedzki pod Cisem

<i>Sylwia Warzechowska</i>	13
Partnerstwo rozwoju Zawodzia: „Zawodzie nie zawodzi!”	
<i>Arkadiusz Jachimowicz</i>	16
Podwórkowe metamorfozy	
<i>Sylwia Warzechowska</i>	18
Jedyny taki ogród w Elblągu	
<i>Sylwia Warzechowska</i>	20

Odwiedziny w CAUTO

<i>Sylwiusz Brywczyński</i>	21
Ekonomia społeczna i przedsiębiorczość po portugalsku	
<i>Dagmara Bielawska, Anna Maria Nadgrabska</i>	24
Na naukę nigdy nie jest za późno	
<i>Dorota Zaniesienko</i>	28
Dzięki Wam możemy jeszcze więcej!	
<i>Rafał Narnicki</i>	31



Naszą pasją
jest rozwój
społeczny

 **STOWARZYSZENIE
ESWIP** | ORGANIZACJA
POŻYTKU PUBLICZNEGO

Silne organizacje - społeczne innowacje

Oddajemy w Państwa ręce specjalne wydanie pisma Pozarządowiec, które jest podsumowaniem projektu „Silne organizacje - społeczne innowacje” realizowanego przez Stowarzyszenie ESWIP w konsorcjum z Fundacją Warsztat Zmiany oraz Stowarzyszeniem Elbląg Europa.

Agnieszka Sójka
koordynatorka projektu
„Silne organizacje - społeczne innowacje”

Jako organizacje społeczne od wielu lat wspieramy aktywność obywatelską i ekonomię społeczną w regionie oraz promujemy gospodarkę obiegu zamkniętego i ochronę środowiska naturalnego.

Działania te są jednymi z naszych głównych obszarów programowych. Wierzymy, że ekonomia społeczna jest skutecznym narzędziem zapobiegania bezrobociu i marginalizacji społecznej osób w trudniejszej sytuacji życiowej. W ramach prowadzonego przez ESWIP Ośrodka Wspierania Inicjatyw Ekonomii Społecznej wspieramy podmioty ekonomii społecznej, pomagamy zakładać działalność gospodarczą, przekazujemy dotacje na działania. Naszym celem jest pomoc w budowaniu silnych i niezależnych organizacji pozarządowych, wspieranie świadomych i odpowiedzialnych liderów oraz mieszkańców naszego województwa. Rozwój lokalny to wieloaspektowy proces zmiany społecznej, w którym ważną rolę powinni odgrywać mieszkańcy i organizacje społeczne. Ceną rozwoju nie powinna być jednak dalsza degradacja środowiska naturalnego, dlatego tak ważne jest promowanie działań ekologicznych i tzw. gospodarki cyrkularnej.

Szukając inspiracji do rozwoju naszych działań, nawiązaliśmy współpracę międzynarodową z organizacjami z Portugalii, Włoch i Cypru. O szczegółach tej współpracy możecie Państwo przeczytać w tym numerze Pozarządowca. Piszemy m.in. o tym, czym jest



społecznie odpowiedzialne terytorium, tzw. zielone wyspy, gospodarka obiegu zamkniętego i jak możemy wdrażać te idee w Polsce.

Projekt realizowany był od grudnia 2020 do czerwca 2022 roku i został sfinansowany przez Unię Europejską w ramach programu ERASMUS+. Naszymi partnerami w projekcie było przedsiębiorstwo społeczne CAUTO z Włoch, organizacja DOTS z Portugalii oraz organizacja IKME z Cypru, dzięki którym nasza kadra edukacji dorosłych miała możliwość poznania nowych metod pracy, które można z powodzeniem wdrażać do warunków polskich. Doświadczeniami dzielimy się z Państwem właśnie w tym wydaniu Pozarządowca. Życzymy miłej lektury.



**Współfinansowane przez
Unię Europejską**

Elbląskie Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Pozarządowych

Ponad 25 lat doświadczenia we wspieraniu organizacji pozarządowych, przecieranie szlaków, testowanie nowych rozwiązań – to my: załoga Stowarzyszenia ESWIP. Działamy misyjnie i z pasją. Dbamy o rozwój, integrację i promocję organizacji pozarządowych z regionu, a do tego wspieramy aktywność obywatelską.

Sylwia Warzechowska

Za słowami idą czyny: prawie 200 zrealizowanych projektów na blisko 80 milionów złotych, z naszych szkoleń skorzystało ponad 5000 osób, pomogliśmy utworzyć ponad 500 miejsc pracy w przedsiębiorstwach społecznych, wzmocniliśmy w rozwoju ponad 1000 organizacji.

- Pomysł utworzenia ESWIP-u zrodził się w 1995 roku w ówczesnym województwie elbląskim z potrzeby rozwijania i wzmacniania ruchu obywatelskiego – wspomina Arkadiusz Jachimowicz, prezes Stowarzyszenia ESWIP. - Wśród nas są członkowie wielu stowarzyszeń. Dzięki wieloletniemu doświadczeniu możemy skutecznie wspierać innych. Najwięcej przyjemności sprawia nam inspirowanie ludzi, pomaganie im w realizacji ich pomysłów. Obserwowanie zmian, jakie wprowadzają w swoich społecznościach. Łączenie w sieci, porozumienia, federacje.

Warto wspomnieć o inkubowaniu nowych organizacji – dzięki ESWIP-owi powstała Fundacja Elbląg z niezłym kapitałem żelaznym, Centrum Wolontariatu, Federacja FOSa, Rada Elbląskich Organizacji Pozarządowych, Rada Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego i szereg innych przedsięwzięć. Zawsze we współpracy ze wspaniałymi ludźmi.

- Niezwykle fajne jest obserwowanie rozwoju naszych pracowników, którzy po krótszym czy dłuższym zastanawianiu się – czym w końcu jest ten ESWIP, rozwijają skrzydła, zaczynają czuć nasz klimat, stają się pracownikami misyjnymi. Satysfakcji w naszej pracy jest wiele – każdy wygrany nowy projekt to wielka radość i możliwość wprowadzania zmian – dodaje Arkadiusz Jachimowicz.

Czym się zajmujemy:

- dbamy o rozwój, integrację i promocję organizacji pozarządowych z regionu

- wspieramy aktywność obywatelską i wolontariat
- wspieramy przedsiębiorczość, ekonomię społeczną i społeczną odpowiedzialność biznesu
- wspieramy rozwój partnerskiej współpracy organizacji pozarządowych z organami administracji publicznej oraz środowiskiem biznesu
- uczestniczymy w kreowaniu polityk publicznych
- badamy sferę społeczną
- wspieramy inicjatywy społeczne w obszarach pożytku publicznego.



WSPÓŁPRACA PONADNARODOWA

- Współpracujemy z 50 partnerami z krajów europejskich
- Tworzymy modele rozwiązań i wdrażamy je: dom sąsiedzki, sklep społeczny, oddolne zarządzanie dzielnicą i inne.



AKTYWIZACJA SPOŁECZNO- ZAWODOWA

- Prowadzimy Elbląskie Centrum Integracji Społecznej w Domu pod Cisem.
- Aktywizujemy osoby bezrobotne.
- Pomogliśmy znaleźć pracę ponad 100 osobom.



PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ

- Prowadzimy Inkubator Przedsiębiorczości dla młodych firm.
- Powołaliśmy przedsiębiorstwo społeczne: spółkę Ad Rem, która jest instytucją otoczenia biznesu.
- Wspieramy społeczną odpowiedzialność biznesu.



Fot. archiwum ESWIP

Nasza misja:

Pasjonaci z natury i eksperci w zawodzie – w jednym miejscu i czasie spotkaliśmy się jako zespół, by działać dla wspólnych idei, kreując społeczeństwo obywatelskie. Odkrywamy i łączymy potencjały drzemiące w ludziach, wyzwalamy ich twórczą energię. Budujemy więzi i relacje, tworzymy przestrzeń do współpracy. Podejmujemy wyzwania, przecieramy szlaki, dzielimy się swoimi doświadczeniami. Naszą pasją jest rozwój społeczny.



EKONOMIA SPOŁECZNA

- Prowadzimy Ośrodek Wspierania Inicjatyw Ekonomii Społecznej w Elblągu.
- Pomogliśmy utworzyć ponad 200 podmiotów ekonomii społecznej i ponad 500 miejsc prac.
- Utworzyliśmy Targes.pl - portal produktów i usług przedsiębiorstw społecznych.



GOSPODARKA OBIEGU ZAMKNIĘTEGO

- Kształtujemy postawy proekologiczne.
- Prowadzimy centrum ponownego użytkowania przedmiotów - Sklep Społeczny pod Cisem.
- Świadczymy usługę renowacji mebli.



BADANIA I INNOWACJE SPOŁECZNE

- Prowadzimy Pracownię Społeczną realizującą badania, diagnozy itp.
- Obsługujemy Regionalny Panel Ekspertów.
- Badamy stan sektora obywatelskiego w województwie.



AKTYWNE SPOŁECZNOŚCI

- Zwiększamy zaangażowanie mieszkańców w działalność społeczną, m.in. udzielając wsparcia z Funduszu Grantowego w ramach programów: Pomocy Sąsiedzkiej i Impuls.
- Prowadzimy Dom Sąsiedzki pod Cisem.



SILNE ORGANIZACJE OBYWATELSKIE

- Prowadzimy Centra Organizacji Pozarządowych.
- Obsługujemy reprezentacje sektora pozarządowego oraz uczestniczymy w pracach ciał dialogu społecznego, komitetach monitorujących itp.
- Prowadzimy media obywatelskie - Pozarządowiec.

STOWARZYSZENIE ESWIP | ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO

Stowarzyszenie Elbląg Europa

Powstało w 2003 r. z inicjatywy grupy liderów organizacji młodzieżowych, aktywistów społecznych oraz pasjonatów historii miasta i regionu elbląskiego. Misją Stowarzyszenia jest realizowanie i popieranie wszelkich działań służących dobru mieszkańców i regionu.

Anita Pawlak

Jesteśmy organizacją wsparcia – wspieramy w rozwoju organizacje pozarządowe, podmioty ekonomii społecznej, grupy nieformalne, inicjatywy społeczne, zespoły muzyczne i pojedynczych artystów, samorząd lokalny i regionalny w procesie budowania społeczeństwa obywatelskiego, a także przedsiębiorców w ich rozwoju oraz propagowaniu idei społecznej odpowiedzialności biznesu.

Jesteśmy organizacją ekspercką – skupiamy specjalistów, m.in. animatorów, coachów, doradców, trenerów z różnych dziedzin życia społecznego, m.in. z takich dziedzin jak: ekonomia społeczna, informacja młodzieżowa, media społecznościowe, polityka młodzieżowa, przedsiębiorczość, społeczeństwo obywatelskie.

W działaniach kierujemy się teorią zorientowaną na rozwiązania.

Stowarzyszenie Elbląg Europa realizuje swoje działania w trzech obszarach tematycznych:

I Wsparcie sektora pozarządowego i grup nieformalnych wspierających budowę kapitału społecznego – tworzymy przestrzeń do współpracy, coworking dla podmiotów z różnych sektorów, które pracują na rzecz społecznych zmian.

Wsparcie merytoryczne i logistyczne dla organizacji pozarządowych, grup nieformalnych. Działamy na rzecz profesjonalizacji kadr trzeciego sektora, edukacji obywatelskiej, budowy kapitału społecznego. W ramach tego obszaru Stowarzyszenie prowadzi następujące działania:

- Członkostwo w Sieci wspierania rozwoju lokalnego Warmii i Mazur „HEROLD”
- Udział w gremiach przedstawicielskich trzeciego sektora (praca społeczna), m.in. Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych, Elbląskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego, Rady Organizacji Pozarządowych Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Komisjach konkursowych w Gminie



Miasto Elbląg, Zespole ds. rozwoju ekonomii społecznej w Elblągu

- Wsparcie podmiotów Ekonomii Społecznej

II Rzecznictwo interesów i aktywizacja młodzieży

Krajowe i międzynarodowe inicjatywy młodzieżowe, wolontariat, w tym wolontariat europejski, aktywizacja i wsparcie młodzieżowych grup formalnych oraz nieformalnych, media młodzieżowe, rzecznictwo interesów młodzieży, rozwój informacji młodzieżowej. W ramach tego obszaru prowadzone są następujące działania:

- Udział w gremiach przedstawicielskich trzeciego sektora – Polska Rada Organizacji Młodzieżowych (PROM).
- Sieć organizacji młodzieżowych Warmii i Mazur „ATOMY”
- Wsparcie Młodzieżowej Rady Miasta Elbląga

III Rozwój i promocja kultury

Kultura i historia miasta Elbląg i regionu elbląskiego, promocja dorobku kulturalnego miasta i regionu, edukacja w zakresie korzeni kulturowych regionu.

W ramach tego obszaru prowadzone są następujące działania:

- Festiwal muzyki alternatywnej w Elblągu – Elbląg Rocks Europa.
- Udział w gremiach przedstawicielskich, konsultacjach, komisjach oceny projektów przy Urzędzie Miasta.

Fundacja Warsztat Zmiany

Działa na Warmii i Mazurach, a wszystko czego się dotknie wprowadza pozytywne zmiany. O kim mowa? O Fundacji Warsztat Zmiany.



Fot. archiwum Fundacji Warsztat Zmiany

Paulina Stapurewicz

Fundacja rozpoczęła działalność w 2015 r. Jej działalność koncentruje się na wspieraniu rozwoju społeczności lokalnych w wymiarze społecznym i gospodarczym. Aktualnie Warsztat Zmiany angażuje się m.in. w budowanie świadomości i wzmacnianie aktywności mieszkańców, organizacji pozarządowych i władz samorządowych w dwóch największych miastach regionu. Diagnozuje także lokalne problemy, dąży do zwiększenia zainteresowania i zaangażowania obywateli w życie publiczne.

Olsztyńskie Zatorze

Fundacja realizuje obecnie dwa kluczowe projekty. Pierwszy z nich to „Olsztyńskie Zatorze też może. Pilotaż oddolnego zarządzania dzielnicą”, który jest innowacyjną metodą angażowania mieszkańców i budowania aktywności obywatelskiej. Zakłada on m.in. powołanie Menedżera/ki Dzielnic, utworzenie Biura Dzielnic oraz organizowanie cyklicznych Konferencji Dzielnic jako narzędzia komunikacji między mieszkańcami, NGO, grupami nieformalnymi i władzami miasta. Projekt ma zwiększyć poziom uczestnictwa mieszkańców olsztyńskiego Zatorza w sprawach społeczności oraz angażowanie ich do wzięcia współodpowiedzialności za rozwój dzielnicy.

GOZpodarne organizacje

Drugim projektem realizowanym aktualnie przez Fundację jest „GOZpodarne organizacje pozarządowe”. Polega on na utworzeniu w Elblągu Koalicji na rzecz gospodarki obiegu zamkniętego i rozpo-

wszechnieniu tej koncepcji wśród organizacji pozarządowych, urzędników i mieszkańców. Projekt realizuje dwa główne zadania: Akademię GOZ, czyli cykl szkoleń związanych z gospodarką cyrkularną i indywidualnego doradztwa eksperckiego dla liderów III sektora oraz Koalicję na rzecz GOZ – utworzenie lokalnego partnerstwa złożonego z przedstawicieli samorządu miasta, organizacji pozarządowych, firm i innych podmiotów, które będzie omawiać stan zaawansowania we wdrażaniu rozwiązań przyjaznych środowisku w różnych sferach (transport, gospodarka odpadami, gospodarka wodna, tereny zielone), a także proponować potrzebne zmiany. Celem projektu jest zwiększenie zainteresowania koncepcją gospodarki obiegu zamkniętego w środowisku lokalnym.

Ogrody społeczne

W 2019 roku Fundacja uczestniczyła w założeniu ogrodu społecznego i wybudowaniu altany przy Domu pod Cisem w Elblągu. Obecnie podobny, choć dużo poważniejszy projekt realizowany jest na olsztyńskim Zatorzu. Ogród powiększył olsztyńską zieloną przestrzeń, która stała się miejscem spotkań i edukacji. Mieszkańcy są zaangażowani w kształtowanie ogrodu, m.in. poprzez uprawianie warzyw, owoców, ziół, według zasady „od pola do stołu”. Jego wspólnotowy charakter integruje lokalną społeczność i wzmacnia więzy międzyludzkie. Jednocześnie projekt pozwoli na budowanie pomostów do współpracy pomiędzy mieszkańcami, organizacjami pozarządowymi, urzędnikami, radami osiedli i innymi zainteresowanymi odbiorcami.

System niemarnowania

Ludzkość ostatnio ocknęła się i stwierdziła, że ogałaca naszą planetę z jej dóbr naturalnych, zaśmieca ją i degraduje. Trudno temu zaprzeczyć widząc na przykład, ile każdy z nas wyrzuca odpadów... Bo na tym aspekcie tutaj się skupię. Czy na pewno odpadów?

Arkadiusz Jachimowicz

Z badań wynika że w naszych kuchniach marnuje się statystycznie 30 % żywności! Jedna trzecia żywności, którą z takim nakładem wytwarzamy na całym globie, idzie do śmieci. A ile osób głoduje lub niedojada? Moja babcia mówiła że wyrzucanie jedzenia to grzech, okazuje się że nawet społeczny. Ale nie o tym dzisiaj. Zresztą tym zagadnieniem zajmują się coraz sprawniej Banki Żywności – w naszym województwie pod wodzą Marka Borowskiego z Olsztyńskiego Banku Żywności i całą siecią organizacji i instytucji współpracujących (w tym z Elbląskim Bankiem Żywności z Teresą Bocheńską na czele). Oprócz dystrybucji pozyskanej żywności osobom najbardziej potrzebującym, Banki Żywności edukują w jaki sposób efektywnie gospodarować żywnością, aby jej nie marnować – zapraszam do Kuźni Społecznej w Olsztynie czy na stronę Banku Żywności w Elblągu. Zatem - w obszarze niemarnowania żywności coś systemowego się rozpoczęło. I to jest dobra informacja. Dziś o innym grzechu, który za czasów mojej babci był raczej nieobecny, ponieważ wtedy wszystkiego brakowało – wyrzucaniu na śmietnik przedmiotów całkiem dobrych, bądź lekko uszkodzonych, które z powodzeniem mogłyby komuś innemu służyć, a niszczenia na śmietnikach. Meble, naczynia, urządzenia AGD, odzież, akcesoria do domu itp. itd. Nie ma w Polsce niestety systemu pozyskiwania tych dóbr, naprawy czy renowacji i wprowadzania ponownie w obieg – przekazywania czy sprzedawania osobom, które takiej rzeczy z różnych powodów potrzebują. Nawet imponująca, komercyjna sieć sklepów z używaną odzieżą, nie załatwia sprawy, bo odzież tam sprzedawana pochodzi przede wszystkim z Zachodu Europy. Zastanówmy się zatem w jaki sposób taki system utworzyć.

A co mówią fakty

Raport z 2019 dotyczący badania świadomości i zachowań ekologicznych mieszkańców Polski przedstawia takie oto dane¹.

¹ Gospodarka odpadami, Raport z badania, 2019, <https://www.gov.pl/attachment/805aac3a-aae8-4574-a72d-61f71d88aa03>

Banki Żywności

Niemal połowa Polaków (48,4%) wyrzuca niepotrzebne lub zepsute przedmioty. Okazuje się jednak, że nierzadko podejmują różne sposoby postępowania z nimi w swoim domu. Aż 52,6% deklaruje, że przekazuje sprawne/dobre rzeczy innym osobom lub instytucjom. 36,5% wskazuje natomiast, że naprawia rzeczy w punktach napraw, a 34,8% powtórnie wykorzystuje posiadane przedmioty. Zbliżony odsetek badanych wymienia lub sprzedaje używane rzeczy, podczas gdy 31,2% oddaje je do sklepu lub Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK). (...) „Zaobserwowano, że częściej na przekazywanie sprawnych/dobrych rzeczy innym osobom lub instytucjom wskazywali obywatele z wyższym wykształceniem (51,7%), których dochody mieszczą się w przedziale 1501-2500 PLN (58,7%), a także mieszkańcy miast do 50 tys. i powyżej 500 tys. mieszkańców (odpowiednio 64,6% i 61,2%). Naprawianie rzeczy w punktach napraw to z kolei domena osób z wykształceniem zawodowym (40,1%), a także posiadających dochód do 1500 PLN (53,3%). Jednocześnie do wyrzucania niepotrzebnych lub zepsutych przedmiotów/rzeczy w swoim domu częściej przyznają się kobiety (52,0% vs 44,4%), osoby z wykształceniem zawodowym (56,3%) oraz deklarujące dochód na osobę w najwyższym przedziale, powyżej 2500 zł (54,4%). Na powtórne wykorzystanie posiadanych przedmiotów częściej wskazują osoby starsze tj. 60+, posiadające wykształcenie wyższe, a także dochód nieprzekraczający 1500 PLN. Wymienianie/sprzedawanie rzeczy używanych jest popularne przede wszystkim wśród osób w wieku 25-34 lat oraz zamieszkujących miasta do 50 tys. mieszkańców. Co ciekawe, mieszkańcy domów jedno czy dwurodzinnych częściej oddają takie przedmioty do sklepu lub PSZOK. Ten sposób radzenia sobie z niepotrzebnymi lub zepsutymi przedmiotami/rzeczami w swoim domu jest również częstszy wśród osób z wykształceniem wyższym”.

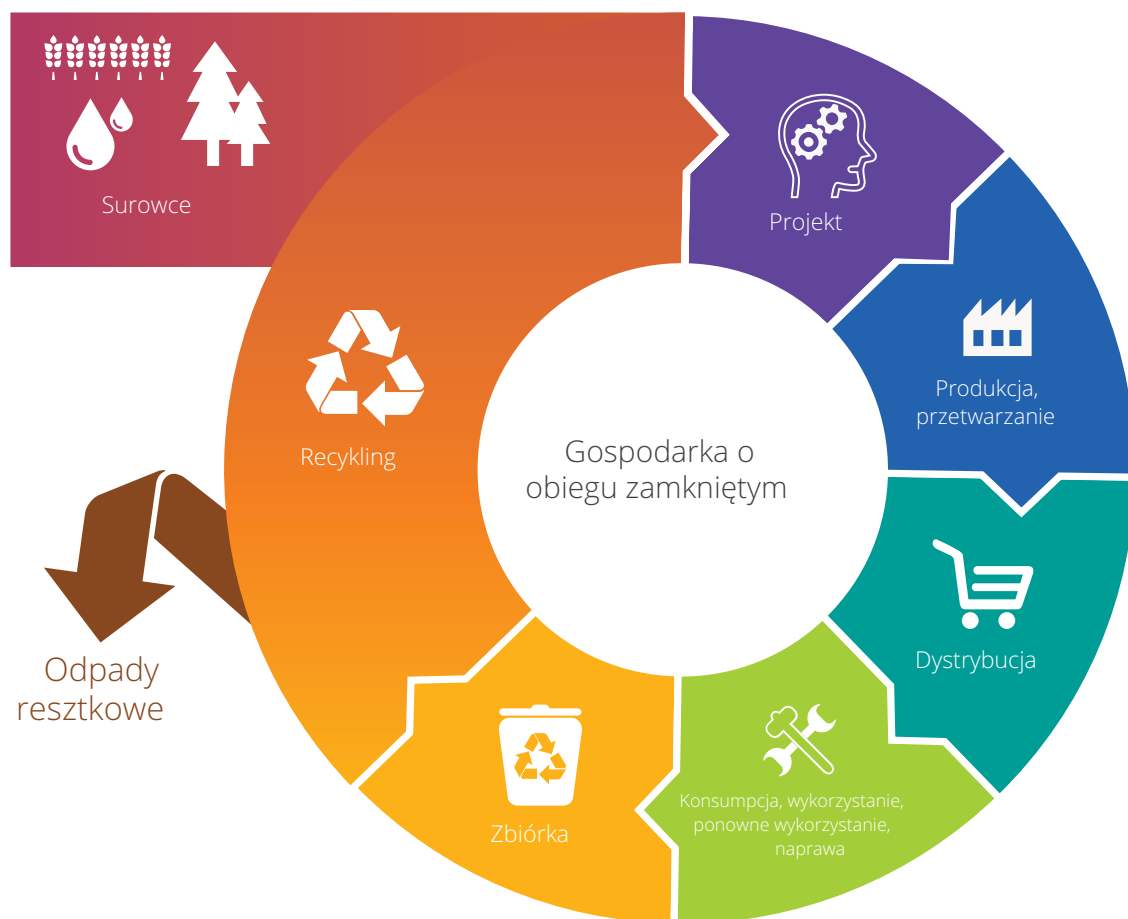


Fot. archiwum ESWIP



Czujne i czułe organizacje społeczne – początki systemu

Organizacje szybko wyłapują nowe możliwości, bo są zazwyczaj blisko ludzkich potrzeb i są kreatywne. W przypadku Stowarzyszenia ESWIP – które rozpoczęło działania w zakresie naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów - był to ciąg sprzyjających okoliczności, które z dużym szczęściem wykorzystaliśmy. Misją stowarzyszenia jest rozwój aktywności społecznej poprzez wspieranie tworzenia i działalności organizacji społecznych, także w wymiarze ekonomicznym, czyli działalności odpłatnej i gospodarczej – a więc ekonomia społeczna. Na jednym z posiedzeń Zespołu ds. ekonomii społecznej w Elblągu, okazało się, że w tak dużym mieście nie ma Centrum Integracji Społecznej, a więc miejsca wspierającego osoby w trudnym położeniu w usamodzielnieniu się, zdobyciu pracy. Stowarzyszenie postanowiło powołać CIS z kilku powodów: bo jest potrzebne społeczności lokalnej, by uczestnicy CIS mogli zasilać szeregi tworzonych w Elblągu przedsiębiorstw społecznych (i tak się dzieje) i też dlatego że nie chcieliśmy być tylko teoretykami, chcieliśmy prowadzić przedsiębiorstwo społeczne i dawać pracę osobom potrzebującym, i w końcu – mieliśmy pomysł na jego działalność... (Wkrótce swój CIS powołała Elbląska Rada Konsultacyjna Osób Niepełnosprawnych, zatem w Elblągu są obecnie dwa tego rodzaju przedsięwzięcia). Jako, że podróże kształcą, podczas wizyt na Zachodzie Europy widzieliśmy centra naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów, które obsługiwane były właśnie przez stowarzyszenia i gdzie edukowali się, ale też pracowali zawodowo ludzie po przejściach, z niepełnosprawnościami. Do tych „sklepów społecznych” jak je potocznie nazywano, mieszkańcy przywozili stare czy niepotrzebne rzeczy, a tu je naprawiano (choć nie zawsze) i sprzedawano osobom mniej zamożnym (choć to też nie reguła). Uznaliśmy, że tego nam w Elblągu brakuje i postanowiliśmy, że nasz CIS będzie prowadził takie centrum naprawy i ponownego użytkowania - sklep społeczny. Ale na to potrzebne jest odpowiednie lokum – oglądane przez nas sklepy miały powierzchnię tysiąca i więcej metrów kwadratowych. Kolejnym pomyslnym zbiegiem okoliczności było to, że mogliśmy pozyskać środki finansowe na takie miejsce, co prawda nie tak duże, ale wystarczające na pilotaż. Pojawił się Dom pod Cisem (przy ul. Stawidłowej 3 w Elblągu). Uruchomiliśmy w nim centrum naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów i powiedzieliśmy - stop wyrzucaniu dobrych rzeczy na śmietnik. No i nieco zastopowaliśmy – z całej puli odpadów, które mogłyby być odzyskiwane i dostać nowe życie, zagospodarujemy może 5 %, a co z resztą?



źródło: https://s3-eu-west-1.amazonaws.com/europarl/circular_economy/circular_economy_pl.svg

Koncepcja gospodarki obiegu zamkniętego

Jako, że ludzkość zagalopowała się w beztróskim i nadmiernym używaniu zasobów naszej planety, to musi wymyślić zdecydowane remedium na tę sytuację. Jednym z pomysłów jest gospodarka o obiegu zamkniętym (GOZ), inaczej - gospodarka cyrkularna. Jest to koncepcja gospodarcza, według której produkty, materiały oraz surowce powinny pozostawać w obiegu gospodarczym możliwie jak najdłużej, a wytwarzanie odpadów powinno być jak najbardziej zminimalizowane. To pomysł europejski, unijny, który jest coraz bardziej obecny w regulacjach i różnego rodzaju programach. W skrócie oznacza to, że zamiast wydobywać z kopalni rzadki metal niezbędny do działania telefonów, należy go odzyskać ze zużytych aparatów i zastosować w nowych. Zamiast wycinać lasy na produkcję kolejnych mebli – należy zadbać o naprawę istniejących i dalej je użytkować. Zamiast produkować coraz to nową odzież, jak najdłużej wykorzystywać już wyprodukowaną. Brzmi zdroworozsądkowo. Do tego trzeba dorzucić zmianę myślenia nas, ludzi, abyśmy nie otaczali się masą niepotrzebnych rzeczy, abyśmy naprawiali, a nie wyrzucali, abyśmy

doceniali rzeczy z drugiej ręki, abyśmy nie gonili za modą? – to może być trudne...

PSZOKi i sieci napraw?

Jednym z elementów gospodarki obiegu zamkniętego jest sektor ponownego użycia i napraw przedmiotów. Cykl życia dużej części przedmiotów można przedłużyć w drodze ponownego użycia i napraw, zapobiegając tym samym marnotrawstwu. Co ważne, jest to sektor dedykowany przede wszystkim organizacjom społecznym, bo mogą organizować w jego ramach pracę dla osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Mając w pamięci te 95 % rzeczy, które są w Elblągu potencjalnie do odzyskania, zastanówmy się w jaki sposób można zorganizować system odzysku tych rzeczy i ponownego wprowadzenia w obieg. Otóż każdy samorząd terytorialny jest zobowiązany do zagospodarowywania odpadów komunalnych. Część odpadów komunalnych – meble, lodówki, wyposażenie, opony itp. są przyjmowane od mieszkańców w Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. I co się z tym dzieje? Idą na śmieci. Co prawda krajowy program zapobiegania powstawaniu odpadów (2014) rekomenduje powiązanie PSZOK-ów



Fot. archiwum ESWIP

z tworzeniem sieci (systemu) napraw i przygotowania do ponownego użycia, ale to są dodatkowe koszty dla gmin, zatem są to sytuacje incydentalne. Mało tego, instytucja obsługująca PSZOK (w Elblągu jest to Zakład Utylizacji Odpadów) nie może przekazać pozyskanych rzeczy np. zainteresowanej organizacji, bo są one własnością gminy, a jak wspomniałem – gminom nie opłaca się odzyskiwać rzeczy, bo to jest finansowo nieopłacalne. I rzeczywiście tak jest – odzyskiwanie rzeczy i ich ponowne wprowadzanie w obieg jest nieopłacalne i musi być w jakiś sposób dotowane. W jaki? W przypadku Stowarzyszenia ESWIP są to projekty unijne, w ramach których pokrywana jest część kosztów. Wydaje się, że to jednak gmina powinna dopłacać do takiego punktu naprawy.

Ale wróćmy do naszego systemu. Ten rekomendowany wyżej system powinien obejmować trzy etapy: zbieranie i sortowanie rzeczy, przygotowanie do ponownego użycia oraz sprzedaż. W związku z tym przedmioty zbierane w PSZOK należy rozdzielić na dwa strumienie: przedmioty do ponownego użycia oraz odpady do dalszego przetworzenia. Wspomniany program wskazuje, że organizacja takich sieci jest możliwa we współpracy z organami gmin, organizacjami pozarządowymi, przedsiębiorstwami społecznymi i podmiotami realizującymi zadania z zakresu gospodarki odpadami. Program wskazuje ponowne użycie jako działanie priorytetowe, umożliwiające wydłużenie cyklu życia produktu, przez co chroni się środowisko naturalne dzięki oszczędzeniu zasobów (np. drewna), które musiałyby być wykorzystane do wytworzenia nowego produktu. Jak już wspomniano, Stowarzyszenie ESWIP, prowadząc swoje pilotażowe centrum naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów, nie może korzystać i nie korzysta z rzeczy przekazanych przez mieszkańców do PSZOK, otrzymuje darowizny rzeczowe od osób prywatnych i podmiotów komercyjnych – są one przy-

wożone przez darczyńców lub odbierane od nich przez stowarzyszenie. Oznacza to, że ten strumień odpadów omija gminny system gospodarowania odpadami komunalnymi, co oznacza, że obecnie w PSZOKach marnuje się bardzo dużo dobrych rzeczy. Ale przecież warto byłoby to połączyć!

Rekomendacje krajowe

Ministerstwo Klimatu i Środowiska w 2017 roku zleciło firmie SWECO Consulting z Poznania analizę pn. „Rekomendacje dla budowy sieci napraw i ponownego użycia oraz wytyczne dotyczące minimalnej funkcjonalności punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych dla jednostek samorządu terytorialnego”.² Dokument opisuje sytuację obecną i proponuje szereg rekomendacji: „Odpowiedzią na zwiększający się strumień odpadów powinny być punkty napraw i/lub ponownego użycia (zlokalizowane na terenie PSZOK-u lub w jego pobliżu)”. Z punktu widzenia mieszkańca zasadne jest zorganizowanie zarówno punktu napraw, jak i punktu ponownego użycia w jednej lokalizacji z PSZOK-iem, aby zminimalizować koszty transportu odpadów, ale też aby zmniejszyć koszty funkcjonowania całości. Ile takich punktów powinno być – to zależy od uwarunkowań gminy. Dokument stwierdza, że pożądanym działaniem jest redukcja zużycia surowców naturalnych i energii oraz produkcji odpadów, co zapewniają punkty napraw i ponownego użycia produktów. „Efektywna realizacja tej koncepcji będzie zależała od umiejętnej integracji selektywnego zbierania odpadów z powtórным wykorzystaniem produktów. Powodzenie w tym przypadku zależy również od umiejętnej budowania świadomości ekologicznej lokalnej społeczności oraz satysfakcji mieszkańców z zaangażowania

² http://geoportal.pgi.gov.pl/css/powiaty/2018/rekomendacje_PSZOK.pdf

w idee związane ze zrównoważonym rozwojem”. Co ważne, dokument rekomenduje gminom współpracę z organizacjami pozarządowymi na zasadzie udostępnienia infrastruktury technicznej w ramach przetargu „w zamian za realizację celów społecznych na terenie gminy”. W punktach napraw powinny być zatrudniane osoby zagrożone wykluczeniem społecznym. „Dla tych ludzi to forma podniesienia kwalifikacji i podniesienia własnej samooceny”. Dodam, że Stowarzyszenie ESWIP rekomenduje, aby punkty naprawy prowadzone były przez Centra Integracji Społecznej, jako działalność odpłatna. „Rekomenduje się, aby w punktach ponownego użycia znajdowały się przedmioty, na które istnieje faktyczny popyt. Do punktów napraw powinny trafiać jedynie przedmioty, które po drobnych naprawach czy regulacji będą zdadne do dalszego użytkowania. Chodzi o to, by koszt naprawy nie przewyższał ceny, za którą dany produkt zostanie sprzedany”. No cóż wydaje się, że ta zasada szybko ulegnie zmianie...

Model ze Szwecji - Park recyklingu Alelyckan

Powyższy dokument opisuje także dobre praktyki w zakresie naprawy rzeczy używanych, warto opisać tu szwedzki przykład: Park recyklingu Alelyckan to nowy rodzaj podejścia do funkcji, jaką powinien pełnić PSZOK. Punkt o powierzchni ok. 30 tys. m² został oddany do użytku w 2007 roku. Koszt całej inwestycji wyniósł ponad 4 mln euro, gdzie 80% materiałów użytych do jego budowy zostało wykorzystane z rozbiórek innych obiektów. Oprócz podstawowej funkcji (zbieranie odpadów od mieszkańców), posiada on na swoim terenie również punkt napraw oraz sklep z używanymi przedmiotami. Asortyment do naprawy i kolejno do sklepu przywożony jest z pozostałych PSZOK-ów miasta oraz dostarczany bezpośrednio przez mieszkańców. Przedmioty są w tym samym miejscu naprawiane i odsprzedawane. Punkt napraw jest własnością gminy i jego funkcjonowanie pokrywane jest z opłaty pobieranej od mieszkańców na rzecz gospodarowania odpadami. Jedynie sklep „drugie życie” prowadzony jest przez zewnętrzną organizację i płaci opłatę z tytułu dzierżawy powierzchni sklepowej.

Wjeżdżając na punkt, mieszkańiec mijając 3 wyspecjalizowane sklepy z używanymi przedmiotami:

- Aterbruket – z materiałami budowlanymi, takimi jak okna, drzwi, sanitariaty itp.,
- Stadtmissionen - sklep „drugie życie” z meblami, odzieżą itp.,
- Returhuset - ze zreperowanymi przedmiotami.

Mieszkaniec decyduje, co pozostawia do dalsze-

go wykorzystania i odsprzedaży. Następnie trasa kieruje go do tradycyjnego punktu z kontenerami, gdzie może pozostawić resztę odpadów. Dziennie w punkcie notuje się 300-400 wizyt. Roczny obrót wynosi około 1,5 mln euro. To miejsce pracy dla 25 osób, w tym 15 wolontariuszy. Park pełni funkcję ośrodka szkoleniowego dla osób bezrobotnych celem ich powrotu na rynek pracy. Rocznie mieszkańcy przywożą tu około 6 430 ton odpadów. W efekcie działania punktu napraw i ponownego użycia zapobiega się powstawaniu 360 ton odpadów rocznie.

Koalicja na rzecz gospodarki obiegu zamkniętego w Elblągu

W Elblągu organizacje powołały – pod egidą Rady Elbląskich Organizacji Pozarządowych – koalicję na rzecz wdrażania GOZ w Elblągu. To inicjatywa Fundacji Warsztat Zmiany w porozumieniu ze Stowarzyszeniem ESWIP. Idea jest najprostsza z możliwych – zacznijmy rozmawiać publicznie o przyszłości, zastanówmy się w jaki sposób społeczność Elbląga powinna wdrażać zasady gospodarki obiegu zamkniętego, zwłaszcza tych podstawowych – nie marnowania żywności, naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów, kształtowania postaw proekologicznych mieszkańców itp. Koalicja współpracuje z samorządem oraz instytucjami i firmami działającymi w obszarze ekologii. Odbyło się kilka spotkań tematycznych, wydana jest publikacja, trwa kampania informacyjna o GOZ. To dobrze, że temat GOZ wychodzi z gabinetów ekspertów i decydentów w przestrzeń publiczną. Być może koalicja pomoże wdrożyć kilka nowych rozwiązań w naszym mieście – system naprawy i ponownego użytkowania przedmiotów?

To mnie przekonuje

„Nie ma dwóch odrębnych kryzysów, jeden środowiskowy, a drugi społeczny, ale istnieje jeden złożony kryzys społeczno-ekologiczny. Wytyczne dotyczące rozwiązania wymagają zintegrowanego podejścia do walki z ubóstwem, aby przywrócić godność wykluczonym i jednocześnie zatroszczyć się o naturę”. To z „Laudato si” papieża Franciszka. Ten zdroworozsądkowy pomysł, aby nie wyrzucać niepotrzebnych rzeczy, bo „dla jednych śmieć, dla drugich skarb”, ale nadawać im drugie życie poprzez naprawę i wprowadzenie do obiegu, nie może się udać bez wrażliwych ludzi – i tych, którzy projektują takie systemy, i tych, którzy zwracają baczną uwagę na najsłabszych, aby im zapewnić w tym systemie możliwość satysfakcjonującej pracy. O tym pamiętajmy.



Fot. archiwum ESWIP

Dom Sąsiedzki pod Cisem

Jest takie miejsce na mapie Elbląga, gdzie każdy jest mile widziany. Gościnne progi Domu Sąsiedzkiego pod Cisem stoją otworem dla mieszkańców dzielnicy Zawodzie podczas warsztatów, akcji społecznych, szkoleń lub po prostu po to, by spotkać się i porozmawiać. Wszystko to w ramach projektu Aktywne Zawodzie, realizowanego przez Stowarzyszenie ESWIP z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy, finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

Sylwia Warzechowska

- Dom Sąsiedzki to miejsce dla każdego Zawodzianina, w którym chodzi o spotkanie, sprawdzenie czego nam potrzeba i działanie. Miejsce gdzie możesz przyjść wypić herbatę, porozmawiać, poznać bliżej sąsiada, porobić ciekawe rzeczy ... a jeżeli masz potrzebę działania, to zrealizować swoje pomysły – mówią zgodnie animatorzy projektu „Aktywne Zawodzie”. Od początku trwania projektu zależało na poznaniu i wspólnym sprawdzeniu co animatorzy i mieszkańcy mogą sobie wzajemnie oferować. Głowy pełne pomysłów na warsztaty i zajęcia, a także chęć współpracy i angażowania się w działania Domu Sąsiedzkiego zaowocowały ciekawymi działaniami. To z inicjatywy mieszkańców powstał Klub Zakanalaka. Podczas spotkań uczestnicy m.in. uczą się gotowania, przygotowywania zdrowotnych mikstur, czy robienia makram. Działa także Kreatywna Pracownia, w ramach której rodziny

mają okazję poznać ciekawe formy spędzania wolnego czasu. Poza tym mogą rozwijać swoje aktualne pasje, zainteresowania oraz umiejętności artystyczne.

- Zależy nam, aby każdy mieszkaniec dzielnicy czuł się przy Stawidłowej 3 jak w domu – podkreślają animatorzy.

Zawodzie nie Zawodzi

Projekt „Aktywne Zawodzie” to nie tylko Dom Sąsiedzki pod Cisem, to także działania partnerstwa dzielnicowego. Wszystko po to, by na Zawodziu żyło się jeszcze lepiej. Partnerstwo Zawodzie nie Zawodzi skupia aktywnych mieszkańców, organizacje pozarządowe, placówki oświatowe oraz lokalne firmy, które inicjują działania na rzecz mieszkańców i dzielnicy. I tak m.in. powstała pierwsza publikacja o historii elbląskiej dzielnicy Zawodzie, a także odbyło się wspólne sprzątanie fosi staromiejskiej.

Z czego jesteście dumni/dumne mieszkając na Zawodziu?

- z tego, że możemy się spotykać na ulicy Grochowskiej, bezpiecznie się bawić na ulicy. Tego nie mogą robić dzieci w innych częściach miasta (...)
- ja jestem dumna, że mamy początek trasy Green Velo właśnie u nas, na Zawodziu;
- z miejsc spacerowych w tej okolicy, ledwie moment po wyjściu z domu, mogę się znaleźć z dala od miejskiego gwaru i mieć kontakt z przyrodą
- jestem dumny z fosi, która jest u nas na Zawodziu;
- z tego, że się tutaj wszyscy znają.

źródło: wywiad grupowy z mieszkańcami Zawodzia

- To pierwsza, ale nie ostatnia taka akcja – podkreśla Arkadiusz Jachimowicz, prezes Stowarzyszenia ESWIP, a jednocześnie przewodniczący partnerstwa. – Posprzątałyśmy z wody i ładu teren fosi i dzielnicy. Dziękujemy wszystkim, którzy byli z nami oraz tym, którzy wspierali nasze działania, szczególnie mieszkańcom z innych dzielnic Elbląga, którzy dołączyli się do naszej akcji, a także Elbląskiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej, które uprzątnęło całą masę śmieci.

Piękną nie tylko okolice fosi staromiejskiej, także zawodziańskie podwórka. Trzy z nich zyskały nowy wygląd dzięki akcji „Metamorfoza podwórka”, powstał także ogród społeczny – czyli ogólnodostępne miejsce dla wszystkich mieszkańców dzielnicy.

Aktywni mieszkańcy

Dzielnica to nie tylko ciekawe miejsca, to przede wszystkim ludzie.

- Fajnych mamy mieszkańców – podkreślają animatorzy. – Bardzo nas cieszy, że niektórzy z nich poznali się podczas spotkań w Domu Sąsiedzkim. Cieszy nas



również to, że możemy liczyć na pomoc przy organizacji różnych wydarzeń.

Na Stawidłowej nie ma czasu na nudę. Zawodzianie współorganizowali m.in. festyn z okazji Dnia Sąsiada, Dzień Dziecka, kina pod chmurką, Sylwester w środku wakacji, seniorzy bawili się na potańcówkach, chętni kołędowali po dzielnicy. Wszyscy mieli okazję spotkać się na spotkaniu otwierającym projekt i konferencji dzielnicy, kawiarenkach obywatelskich, uczestniczyć w diagnozie potrzeb mieszkańców czy wzięli udział w warsztatach współtworzących plan rozwoju dzielnicy. Liderzy dzielnicy wzięli udział w szkoleniach, dzięki którym jeszcze skuteczniej mogli działać dla Zawodzia.

- Od kilku lat jesteśmy stałym uczestnikiem życia społecznego Zawodzia. Dzielnica jest dla nas ważna, bo tam mamy Dom pod Cisem, naszą siedzibę, własność. W związku z tym zamierzamy być zaangażowani w życie dzielnicy przez kolejne dziesięciolecia. Jeszcze przed powstaniem Domu pod Cisem napisaliśmy i zrealizowaliśmy kilka projektów pod nazwą Aktywne Zawodzie po to, żeby pracować z mieszkańcami i przyzwyczajając ich do naszej obecności – podkreśla Arkadiusz Jachimowicz, prezes Stowarzyszenia ESWIP.

i

Czy wiesz, że...

Założenia projektu „Aktywne Zawodzie” oparte są m.in. na idei domów sąsiedzkich zaczerpniętych z Wielkiej Brytanii oraz idei partycypacyjnego zarządzania dzielnicą, którą ESWIP poznał w ramach projektu z partnerem z Aachen. Opiera się ona o Radę dzielnicy, menadżera dzielnicy, którzy inicjują pomysły na rozwój, zarządzają partnerstwem lokalnym i prowadzą dialog z władzami miasta.

Zawodzie zamieszkuje 1948 osób, co stanowi 1,63% populacji Elbląga. Obecność kobiet jest proporcjonalna do liczby mężczyzn i jest praktycznie wyrównana (971 kobiet vs 977 mężczyzn). Liczba dzieci i młodzieży (425 osób) niemal dorównuje liczbie osób w wieku emerytalnym (411 osób).

Dom pod Cisem, w którym mieści się Dom Sąsiedzki, powstał w 1905 roku. Przed wojną mieściła się tu mydlarnia, a później zakład kamieniarski. Po wojnie była tapicernia i pomieszczenia magazynowe. Przez ostatnie lata budynek niszczał, do czasu, kiedy Stowarzyszenie ESWIP zdecydowało się go odbudować.

Dom sąsiedzki to miejsce, które oprócz swojej stałej, codziennej oferty (jak np. warsztaty, biblioteka, kawiarnia) wspiera lokalne pomysły i działania społeczne mieszkańców m.in. poprzez podejmowanie współpracy z mieszkańcami i wspólne aktywizowanie sąsiadów oraz udostępnianie swojej przestrzeni na oddolne działania.

Celem projektu „Aktywne Zawodzie” jest zwiększenie aktywności mieszkańców oraz partnerskiej współpracy organizacji, grup nieformalnych, samorządu oraz przedsiębiorców na rzecz dzielnicy Zawodzie. Projekt ma charakter nowatorski w skali miasta, gdyż wdraża elementy partycypacyjnego zarządzania dzielnicą.

Partycypacja czyli uczestnictwo. To sposób na aktywne branie udziału w wydarzeniach, które nas dotyczą. Możliwość zabierania głosu, uczestniczenia ludzi w działaniach i decyzjach. Nie inaczej jest w Domu Sąsiedzkim pod Cisem, gdzie mieszkańcy współtworzą warsztaty, akcje czy wydarzenia oraz biorą udział w działaniach Partnerstwa Zawodzie nie Zawodzi.



Fot. archiwum ESWIP



Partnerstwo rozwoju Zawodzia: „Zawodzie nie zawodzi!”

Arkadiusz Jachimowicz

Wspólnoty lokalne powinny zabiegać o swój rozwój i dbać o swoich najsłabszych członków przy pomocy samorządu, przedsiębiorców, parafii, organizacji społecznych. Jedną z metod są partnerstwa lokalne. Takim przykładem w Elblągu jest partnerstwo podmiotów i osób działających na rzecz rozwoju Zawodzia, które obrało sobie za hasło: „Zawodzie nie zawodzi!”. To ciekawy eksperyment społeczników naszego miasta, który warto obserwować, wspierać i także – brać przykład.

Misja i wizja Partnerstwa

Zależy nam na Zawodziu – jesteśmy grupą ludzi związanych z tą dzielnicą Elbląga. Chcemy wykorzystać szanse tej unikalnej części miasta, aby mieszkańcom, przedsiębiorcom i turystom kojarzyło się z miejscem urokliwym, dobrym do życia, pracy i wypoczynku.

To specyficzna dzielnica – oddziela nas od miasta rzeka Elbląg, ale widzimy z naszych okien starówkę i katedrę; kiedyś była tu wyspa spichrzów, pozostała fosa staromiejska; po naszej stronie jest okno na świat – elbląski port morski.

Chcemy być głosem mieszkańców: będziemy zabiegać o rozwój dzielnicy, dbać o potrzeby elblążan zwłaszcza tych, którym jest najtrudniej, zachęcać do wspólnej pracy na rzecz Zawodzia.

Chcemy, aby wszyscy mieszkańcy – także Elbląga – byli dumni z Zawodzia, utożsamiali się z nim, znali historię, działali społecznie i pomagali sobie nawzajem. I wiemy jedno – Zawodzie nie zawodzi.

Członkowie-założyciele Partnerstwa

1. Ognisko Sportów Wodnych „FALA”
2. Jachtklub Elbląg
3. Stowarzyszenie „Kreatywna edukacja. Przybij piątkę” przy Przedszkolu nr 5
4. Forum Animatorów Społecznych
5. Stowarzyszenie Elbląg Europa
6. Stowarzyszenie ESWIP
7. Przedsiębiorstwo „Grupa Wodna”
8. Muzeum Elbląskie
9. Młodzieżowy Dom Kultury
10. Stowarzyszenie na Rzecz Osób Bezdomnych i Potrzebujących „Od Nowa”
11. Fundacja Warsztat Zmiany

Fragment diagnozy Zawodzia dotyczące partnerstwa

(...) Stowarzyszenie ESWIP rozumie i docenia siłę partnerstwa, dlatego w strategii działania Domu Sąsiedzkiego pod Cisem jest powołanie partnerstwa na rzecz dzielnicy. Zgodnie z podejściem zespołu stowarzyszenia, uważa się, że partnerstwo daje siłę i możliwość oddziaływania, może pomóc społeczności Zawodzian do bycia obecną w ogólnomiejskiej debacie dotyczącej kierunków rozwoju Elbląga, mówienia głosem dzielnicy, dbania o interesy jej mieszkańców.

Partnerstwo w praktyce rozumiane jest jako dobrowolne i zorganizowane współdziałanie różnorodnych podmiotów na rzecz określonej sprawy, w danym środowisku lokalnym, przy zachowaniu pełnej otwartości i przejrzystości działania oraz równoprawności wszystkich uczestników.

Korzyści z tworzenia partnerstwa przedyskutowaliśmy podczas kilku spotkań z osobami zaangażowanymi w rozwój Zawodzia, z których wnioski są jednoznaczne:

Partnerstwo dla Zawodzia, oznacza:

- lepszą koordynację pozyskiwania środków zewnętrznych, szczególnie w kontekście zbliżającej się, nowej perspektywy unijnej 2021-2027;
- skuteczne planowanie usług i inicjatyw;
- ograniczenie powielania usług i funkcji;
- lepsze skierowanie środków na rzeczywiste potrzeby;
- współtworzenie strategii i planów, z którymi utożsamiać się będzie szersze grono osób i instytucji;
- silne poczucie wspólnego zaangażowania i odpowiedzialności za uzyskiwanie lepszych wyników;



- efektywniejsze wykorzystanie przestrzeni publicznych, takich jak Dom Sąsiedzki pod Cisem.

W opinii naszych rozmówców partnerem może być każda osoba, której zależy na rozwoju Zawodzia, w tym przedstawiciele i przedstawicielki organizacji pozarządowych, przedsiębiorstw, samorządu, administracji państwowej, jak też osoby indywidualne. Na początku czerwca 2021 roku odbyła się konferencja inicjująca dyskusję nad rozwojem partnerstwa dzielnicowego, które może mieć znaczenie z punktu widzenia rozwoju całego Elbląga. Podczas spotkania, we wstępie prezes Stowarzyszenia ESWIP, Arkadiusz

Jachimowicz, przedstawił założenia wsparcia ESWIP w budowaniu partnerstwa:

- zaangażowanie, doświadczenie (m.in. model z Akwizgranu) i zasoby stowarzyszenia
- bycie organizacją rozwoju dzielnicy
- zespół projektowy Aktywne Zawodzie
- pomoc w wypracowaniu dokumentów partnerstwa
- powołanie na 14 miesięcy tzw. menagera dzielnicy, osoby wspierającej działania partnerstwa
- siedzibę partnerstwa w Domu pod Cisem
- obsługę partnerstwa – sekretariat.



Podwórkowe metamorfozy

Wystarczył pomysł, dobre chęci i aktywni sąsiedzi. Mieszkańcy podwórek przy ulicach: Freta 25, Nowodworskiej 8 i 9 oraz Nowodworskiej 13 już cieszą się nowym wyglądem. W ramach projektu Aktywne Zawodzie na każdą metamorfozę przeznaczono po 4 tysiące złotych.

Sylvia Warzechowska

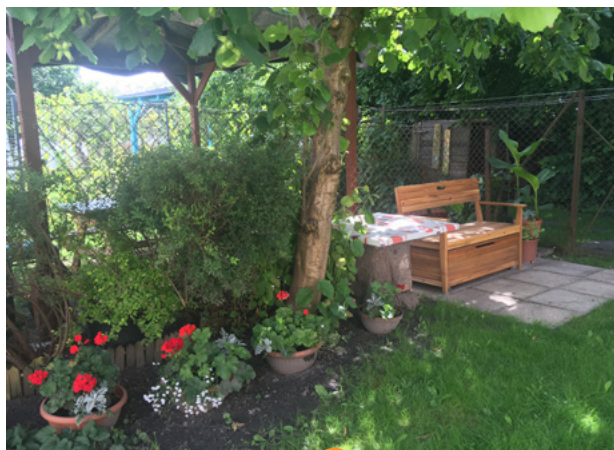
- Zrealizowane działania nie tylko uatrakcyjniły wizualnie nasze najbliższe otoczenie, ale także umożliwiły pełniejsze, bardziej funkcjonalne i ekologiczne korzystanie ze wspólnej przestrzeni – mówią mieszkańcy ul. Nowodworskiej 13. - Inicjatywa wpłynęła na zacieśnienie więzi pomiędzy sąsiadami. Dzięki niej zyskaliśmy nie tylko miejsce, ale i okazję do spędzenia wspólnie czasu. Mogliśmy również lepiej poznać siebie nawzajem.

Jak zgodnie przyznają uczestnicy akcji „Metamorfoza Podwórka”, zrealizowane przedsięwzięcie dało im także motywację do dalszej pracy na rzecz poprawy najbliższego otoczenia. Trzeba przyznać, że trzy podwórka na Zawodziu znacząco wypiękniały.

Miejscówka (prawie) doskonała

Przy Nowodworskiej 13, pod istniejącą wiatą, po uprzątnięciu terenu i wysianiu trawy, sąsiedzi ustawili stół piknikowy, przy którym mogą wspólnie spędzać czas. Mieszkańcy odnowili pomieszczenia gospodarcze zamontowali nowe oświetlenia, a na elewacji kamienicy i budynków gospodarczych umieścili budki lęgowe dla sikorek i dla kawek oraz domek dla owadów.

Po zrealizowanych pracach teren wokół kamienicy został uprzątnięty, trawniki skoszono, a w zadeptanych miejscach wysiano trawę. Murawa została odżywniona dzięki zastosowaniu nawozów. Ze względu na nieprzewidziany lecz niezbędny wydatek w postaci rywny nie zakupiono i nie wykonano nasadzeń krzewów ozdobnych. Zamiast tego każdy z sąsiadów udostępnił rośliny z własnego ogrodu. Zostały one posadzone w donicach i rozstawione na terenie podwórza.



NOWODWORSKA 13



Fot. archiwum mieszkańców

Sąsiedzi z dwóch bloków

Mieszkańcy budynków przy ulicy Nowodworskiej nr 8 i 9 wspólnymi siłami odnowili i pomalowali budynki gospodarcze, znajdujące się przy ich blokach. Pozostały one białe, natomiast każde drzwi zostały odmalowane w kolorze soczystej zieleni. Przy wejściu do klatek zamontowano oświetlenie z czujnikiem na ruch.

FRETA 25



Na wspólnym podwórku między blokami sąsiedzi postawili dwie ławki, a także donice i skrzynie, w których zostały posiane i posadzone kwiaty dla owadów zapylających. W pracach wzięło udział aż 15 osób.

Plac zabaw przy ulicy Freta

Jak zgodnie przyznają mieszkańcy Zawodzia, na dzielnicy brakuje placów zabaw, dlatego mieszkańcy podwórka przy ulicy Freta 25 chcieli to zmienić. Domek, zjeżdżalnia, bujawki, a także mała ścianka wspinaczkowa już cieszą się powodzeniem wśród najmłodszych mieszkańców tego bloku.

- Zrealizowane działania nie tylko uatrakcyjniły wizualnie nasze najbliższe otoczenie, ale także umożliwiły pełniejsze, bardziej funkcjonalne korzystanie ze wspólnej przestrzeni – podkreślają sąsiedzi.



NOWODWORSKA 8-9



MASZ POMYSŁ NA METAMORFOZĘ SWOJEGO PODWÓRKA ?

Stowarzyszenie ESWIP, w ramach Domu Sąsiedzkiego, pomaga spełniać marzenia.

NA TRZY NAJLEPSZE POMYSŁY MAMY GRANTY DO 4000 zł!!

Wniosek zgłoszeniowy i regulamin konkursu znajdziesz:
 - w siedzibie **Domu Sąsiedzkiego pod Cisem przy ul. Stawidłowej 3**
 - na FB Domu Sąsiedzkiego pod Cisem

Szczegóły pod numerem telefonu: **519 497 685**

STOWARZYSZENIE ESWIP

Jedyny taki ogród w Elblągu

Czym jest ogród społeczny? Miejscem, gdzie każdy będzie mógł spędzić czas z rodziną czy przyjaciółmi. Nie ma tu płotu, ani ograniczeń czasowych. Każdy będzie mógł przyjść, poczęstować się owocami lub posadzić rośliny, z których będą korzystali także inni mieszkańcy Zawodzia.



Fot. archiwum ESWIP

Sylwia Warzechowska

Początki nie były łatwe. Trzeba było pozbyć się gruzu, wypieścić chwasty i przyciąć wielki żywopłot. Roboty było całkiem sporo, ale rąk do pracy nie brakowało. Dlaczego? Bo to wspólna inicjatywa mieszkańców dla... mieszkańców. Wszystko to przy wsparciu Stowarzyszenia ESWIP w ramach projektu „Aktywne Zawodzie”. A wsparcie było potrzebne na przykład podczas uprzątnięcia terenu, gdzie niegdyś stała kamienica. Dzisiaj po dawnym krajobrazie nie ma już śladu, wkrótce będzie to zielone miejsce przyjazne mieszkańcom, uczniom i przedszkolakom.

– Członkami Partnerstwa Zawodzie nie Zawodzi są społeczności szkolna i przedszkolna, dlatego dzieci często odwiedzają Dom pod Cisem, nie inaczej będzie z ogrodem – mówi Arkadiusz Jachimowicz, prezes Stowarzyszenia ESWIP. – Najlepiej poznawać przyrodę przebywając na zielonym terenie, dlatego zaprosiliśmy nauczycieli do prowadzenia lekcji i spędzania

wolnego czasu właśnie w ogrodzie społecznym.

Warto podkreślić, że miejsce to nie jest niczyją własnością. Gospodarzami są wszyscy mieszkańcy Zawodzia i wszyscy o ogród dbają czy też w nim pracują. Każdy może poczęstować się owocami lub przynieść ze sobą rośliny, aby je posadzić, by mogli z nich korzystać wszyscy mieszkańcy. Miejsce to służy do wypoczynku, a także do integracji sąsiadów z Zawodzia.

Pomiędzy drzewami wkrótce staną ławeczki, będą pachniały zioła, a miłośnicy podjadania będą mogli poczęstować się malinami, czy orzechami. Już teraz można spotkać tu osoby, które przychodzą chociaż na chwilę, tak po prostu, aby posiedzieć i posłuchać jak ćwierkają ptaki.

– Ogród będzie otwarty 24 godziny na dobę, siedem dni w tygodniu – mówi Arkadiusz Jachimowicz.

– Przygotowanie ogrodu wymaga dużego zaangażowania, tyle samo, a może jeszcze więcej trzeba będzie włożyć pracy w utrzymanie ogrodu. W takich właśnie chwilach można liczyć na mieszkańców.



Odwiedziny w CAUTO

Ekonomia społeczna, gospodarka obiegu zamkniętego oraz działania ekologiczne to bardzo ważne i trudne wyzwania, przed którymi stoi wiele organizacji pozarządowych. Delegacja złożona z przedstawicieli Stowarzyszenia ESWIP, Fundacji Warsztat Zmiany oraz Stowarzyszenia Elbląg Europa miała wyjątkową okazję skorzystać z gościnności przyjaciół z włoskiej spółdzielni socjalnej CAUTO i zobaczyć jak z tymi tematami radzi sobie trzeci sektor we Włoszech.

Sylwiusz Brywczyński

Państwa znajdujące się w Europie Zachodniej mają znacznie większe doświadczenie odnośnie funkcjonowania trzeciego sektora. W momencie, w którym zakończyła się II Wojna Światowa, a „żelazna kurtyna”, podzieliła świat na pół, w państwach takich jak RFN, Francja, czy Włochy funkcjonowanie organizacji pozarządowych, grup nieformalnych i przedsiębiorstw społecznych mocno się rozwinęło i zaczęło mieć bezpośredni wpływ na kształtowanie życia oraz postaw społeczeństwa.

Włochy odgrywają bardzo istotną rolę w Unii Europejskiej. Silna gospodarka, bardzo duże doświadczenie wynikające z burzliwej i bogatej historii, a także ustrój od wielu dekad oparty na demokracji i na funkcjonowaniu społeczeństwa obywatelskiego sprawiły, że pozycja sektora NGO jest bardzo duża i ma ona realny wpływ na życie społeczno-gospodarcze całego

kraju. Dlatego tym bardziej osiągnięcia i doświadczenia organizacji pozarządowych we Włoszech mają kluczowe znaczenie w kontekście rozwoju organizacji trzeciego sektora oraz wpływu na działania prospołeczne i proekologiczne wśród osób dorosłych w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej.

Włoska spółdzielnia socjalna

CAUTO swoją działalność rozpoczęło w 1995 r. we włoskim mieście Brescia w regionie Lombardii. Organizacja w aktywny sposób wspiera osoby wykluczone poprzez tworzenie dla nich miejsc pracy. Beneficjentami są m.in. osoby długotrwale bezrobotne, z niepełnosprawnościami, a także te, które borykają się z uzależnieniami.

Głównymi obszarami, którymi zajmuje się spółdzielnia socjalna jest prowadzenie sklepu społecznego



Spigolandia, zbiórka żywności i przekazywanie produktów organizacjom zajmującym się niesieniem pomocy osobom potrzebującym, gospodarowanie odpadami i recykling. CAUTO sprowadza i naprawia także sprzęt medyczny oraz gromadzi używane przedmioty do swojego sklepu społecznego (m.in. odzież, rzeczy codziennego użytku). Jednym z istotnych obszarów działania CAUTO jest także edukacja ekologiczna mieszkańców.

Naszym trenerem oraz opiekunem podczas pobytu w CAUTO był Marco Pinchetti, który oprowadził nas po zakładzie i opowiadał o jego specyfice i działaniach ekologicznych, które tu prowadzą.

Pobyt we Włoszech

Podczas naszego szkolenia zapoznaliśmy się z teorią działania i edukacji ekologicznej przede wszystkim mieszkańców Brescii, ale byliśmy również oprowadzani po całym kompleksie należącym do włoskiej spółdzielni socjalnej CAUTO. Mieliśmy okazję zobaczyć miejsca, w którym składowane są odpady, a także poznać sposoby dokonywania recyklingu przez pracowników. Poza specjalną taśmą na śmieci, można było zauważyć wiele ciężarówek i innych pojazdów, które przewoziły odpady, a następnie składowały je w wyznaczonych miejscach. Byliśmy także w wielkiej hali, w której magazynowane są używane przedmioty m.in. od darczyńców rzeczowych, a następnie naprawiane i przekazywane do sklepu społecznego Spigolandia.

Poznaliśmy przestrzeń, w której umieszczane jest jedzenie z kończącym się terminem ważności. Chcąc przeciwdziałać marnowaniu żywności, a także w celu niesienia pomocy osobom potrzebującym, CAUTO odbiera od sklepów produkty zdatne do konsumpcji,

którym kończy się termin ważności, i przewozi je do siedziby swojej firmy. Następnie są one sortowane i umieszczane w chłodnych i specjalnie dostosowanych do przechowywania żywności magazynach. W dalszej kolejności spółdzielnia socjalna przekazuje te produkty stowarzyszeniom i fundacjom, które w bezpośredni sposób zajmują się ich przekazaniem osobom znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej i wymagającym wsparcia.

Innym, bardzo ważnym miejscem prowadzonym przez spółdzielnię socjalną CAUTO jest „Wyspa Ekologiczna”, która znajduje się w popularnym kurorcie turystycznym niedaleko Brescii - Desenzano del Garda. Miasteczko leży tuż przy największym jeziorze na Półwyspie Apenińskim. Każdy mieszkaniec miejscowości ma możliwość przyniesienia posegregowanych odpadów i umieszczenia ich w odpowiednim kubie. Największy, zamknięty na klucz kontener to miejsce, które przeznaczone jest na składowanie darów rzeczowych dla osób potrzebujących. Istnienie „Wyspy Ekologicznej” daje możliwość aktywnego zaangażowania nie tylko dzieci i młodzieży, ale szczególnie dorosłych obywateli w recykling i podejmowanie działań w zgodzie z ekologią i gospodarką obiegu zamkniętego.

Sklep społeczny Spigolandia

Przyjmowanie starych przedmiotów, ich naprawa oraz ponowna sprzedaż to jedna z bardzo ważnych praktyk mieszczących się w założeniach gospodarki obiegu zamkniętego i działań proekologicznych. Spółdzielnia socjalna CAUTO ma doświadczenie w tej praktyce, ponieważ od wielu lat prowadzi sklep społeczny Spigolandia. Jest to duży, czteropiętrowy budynek mający 700 m². Cały obiekt podzielony jest



na kilkanaście działów, a w każdym z nich znajdują się różne przedmioty do kupienia m.in. meble, odzież, porcelana czy inne rzeczy codziennego użytku. Innym walorem sklepu społecznego Spigolandia jest fakt, że jest on położony w samym centrum Bressii, dzięki czemu ma on bardzo dobrą i atrakcyjną lokalizację. Daje to mieszkańcom miasta bardziej komfortowe warunki do przetransportowywania poszczególnych przedmiotów, nawet tych większych m.in. mebli. Działania realizowane przez CAUTO na polu ekologii,

gospodarki obiegu zamkniętego, prowadzenia sklepu społecznego, czy aktywizacji zawodowej osób wykluczonych społecznie bez wątpienia stanowią źródło inspiracji do dalszego działania. Warto więc wykorzystać wiedzę i doświadczenia włoskich przyjaciół w praktycznej działalności, w dalszym ciągu rozwijać sektor NGO i uświadamiać społeczeństwo, jak ważna jest ekologia i ochrona środowiska naturalnego.

Fot. archiwum ESWIP



Ekonomia społeczna i przedsiębiorczość po portugalsku

Cóż to była za podróż! Po przebyciu ponad 3,5 tysiąca kilometrów, dzięki naszym południowoeuropejskim Partnerom – organizacji DOTS Cooperative of Educational Innovation for Social Transformation z Portimao mieliśmy okazję poznać i poczuć „klimat” portugalskiej przedsiębiorczości i ekonomii społecznej.

Dagmara Bielawska
Anna Maria Nadgrabska

W palącym słońcu rejonu Algarve, chowając się w cieniu przepięknych drzew i kamienic zobaczyliśmy, jak tamtejsze organizacje koncentrują się na realizacji celów społecznych, przeciwdziałają wykluczeniu społecznemu osób będących w szczególnie trudnej sytuacji życiowej, dają miejsce zatrudnienia osobom, które mają problemy z samodzielnym znalezieniem pracy.

Już podczas pierwszych spotkań przekonaliśmy się, że ekonomia społeczna w wydaniu portugalskim cechuje się spokojem, serdecznością i promiennym uśmiechem na co dzień, stawia na człowieka, jego rozwój, samoakceptację i doskonalenie. Podczas szkoleń prowadzonych przez DOTS poznaliśmy bardzo różne podmioty, które działają na rzecz rozwoju swoich społeczności lokalnych.

Start-up Portimão

StartUp Portimão wchodzi w skład Portimão Business Centre – obiektu, inkubatora integrującego przestrzenie różnego rodzaju inicjatywy przedsiębiorcze i naukowe związane z tematami „inteligentnych miast” w obszarach energii, mobilności, turystyki, zarządzania i jakości życia. Samo centrum wyróżnia się tym, iż jego głównym celem jest zrównoważony rozwój firm, które już istnieją na rynku. Zarówno StartUp jak i Centrum zlokalizowane są przy torze wyścigowym Formuły 1 w Algarve, co wzmacnia jego atrakcyjność, zarówno dla osób z niego korzystających, jak i potencjalnych klientów firm wykorzystujących przestrzeń StartUp. Inkubator zaprojektowany został w celu wspierania tworzenia i rozwoju projektów o wy-

sokim potencjale przedsiębiorczym na rynkach krajowych i międzynarodowych, w myśl idei Smart Cities. Wsparcie to zapewniane jest poprzez wynajem pracowni, sal konferencyjnych, tworzenie partnerstw pomiędzy startupami a firmami hostowanymi, tworzenie wzajemnych synergii wzbogacających ekosystem przedsiębiorczości i biznesu, poprzez wsparcie sieci partnerów do spraw administracyjnych, księgowych i prawnych. Działalność inkubatora wspiera finansowo samorząd Portimão.

GRIBB Farm – farma grzybów w centrum miasta

Przedsiębiorstwo społeczne dwojga młodych Portugalczyków, którego celem jest tworzenie cyklu produkcji różnych gatunków grzybów jadalnych, będących źródłem pożywienia o wysokiej zawartości białka, witamin, minerałów, aminokwasów jak również przeciwutleniaczy ważnych w walce z „wolnymi rodnikami”. Jednym słowem 100% superfood! A wszystko to dla zdrowia i gustu kulinarne potencjalnych klientów! Eksperci z GRIBB Farm, postępują zgodnie z zasadami Urban Biological Farming, czyli praktycznie eliminują wytwarzanie zanieczyszczeń, wpływając w mikroskali (małej, a ważnej) korzystnie na zrównoważoną przyszłość naszej planety, a także zdrowie konsumentów. Wszystkie ich produkty są w 100% naturalne i posiadają stosowne certyfikaty, kontrolowane między innymi przez NATURALFA. Twórcy tego przedsięwzięcia to prawdziwi pasjonaci, którzy studiowali temat grzybów zarówno w ramach edukacji formalnej jak i nieformalnej. Na zlokalizowanej w samym środku miasta Portimao farmie, hodowcy uprawiają ponad 10 gatunków grzybów spożywczych i leczniczych.



Fot. archiwum ESWIP

Teia D'Impulsos

Teia D'Impulsos to stowarzyszenie non-profit, którego głównym celem jest realizacja projektów społecznych, kulturalnych i sportowych opartych na równych prawach i szansach dla wszystkich obywateli.

Organizacja stawia na rozwój społeczny, w szczególności rozwój lokalnych społeczności. Działa od marca 2011 roku i od tego czasu zrealizowała szereg inicjatyw, nie tylko w Portimão, ale również w całym regionie Algarve.

Członkowie organizacji przedstawiają swoją pracę i ideę w postaci czterech impulsów do budowania potencjału: Po pierwsze – impuls miłości do Algarve. Miłość pełna oddania, altruizmu i pewnej dozy beztróski, która skłoniła członków Teia do oddania swoich talentów, umiejętności i wiedzy w służbie Algarve i jego obywatelom. Po drugie – impuls przyjaźni. To ona dała początek stowarzyszeniu, zrodzonemu w gronie wieloletnich przyjaciół, którzy w pewnym momencie swojego życia postanowili tę przyjaźń i wzajemne zaufanie przekuć w konkretny wysiłek na rzecz społeczności.

Po trzecie – impuls dzielenia się. Stowarzyszenie nie rodzi się ani nie rośnie samotnie. Opierając się na dialogu i partnerstwie z innymi stowarzyszeniami, Teia D'Impulsos realizuje swoje projekty, mając świadomość, że dzielenie się synergia jest najlepszym sposobem na pokonanie przeszkód.

Po czwarte – zwiększenie odporności. Teia D'Impulsos narodziła się w czasach kryzysu społeczno-gospodarczego i to w walce z nim rozwijała swoje projekty, udowadniając, że dzięki woli, pracy i poświęceniu można pokonać przeciwności losu i urzeczywistnić pomysły.

Organizacja w ramach swojej działalności prowadzi projekty: ekologiczne, obywatelskie, kulturalne, sportowe i historyczne. Dzięki realizacji tak różnych inicjatyw spełnia podstawowe funkcje będące w obszarze potrzeb lokalnych i ponadlokalnych środowisk.

GRATO

Prywatny podmiot pożytku publicznego, założony w 1995 roku w Portimão przez osoby o różnym pochodzeniu i doświadczeniu zawodowym. Początkowo działania organizacji koncentrowały się na rekonwalescencji osób uzależnionych od różnych substancji i utrzymaniu byłych uzależnionych w remisji, a następnie zostały rozszerzone na inne grupy społeczne znajdujące się w trudnej sytuacji.

Zespół GRATO składa się z psychologa, doradcy ds. uzależnień, animatora społeczno-kulturalnego, socjologa, mentora, administratora i menedżera. Grupa ww. specjalistów ocenia motywację osób potrzebujących pomocy, a następnie kieruje do ośrodków leczniczych na terapię, udostępnia też mieszkania treningowe dla



Fot. archiwum ESWiP

5 osób uzależnionych, które są w procesie leczenia, a pozostają bez wsparcia rodziny lub są zagrożone bezdomnością.

Obecnie GRATO realizuje kilka projektów długoterminowych:

- UNIVA – skupiający się na wprowadzaniu w życie zawodowe podopiecznych organizacji,
- CLDS - promowanie włączenia społecznego obywateli w wielosektorowy i zintegrowany sposób, poprzez działania realizowane w partnerstwie, mające na celu zwalczanie trwałego ubóstwa i wykluczenia społecznego na terenach dotkniętych kryzysem. Projekt ma na celu walkę z ubóstwem i wykluczeniem społecznym, promowanie zatrudnienia, poprawę warunków życia ludności w sytuacjach zagrożenia ekonomicznego, społecznego i osobistego, zatrzymanie błędnego koła nierówności oraz promowanie praw dzieci i młodzieży,
- PIEF - Zintegrowany Program Edukacji i Szkoleń,
- RENASCER – projekt powrotu do społeczeństwa,
- Projeto da Luta Contra a Pobreza – walka z bezdomnością,
- ORF – Dziecięca Orkiestra Filharmonii GRATO,
- Cursos de Formação Socioprofissionais - szkolenia społeczno-zawodowe,
- Equipa de Protocolo do Rendimento Social de Inserção - Zespół ds. Integracji Społecznej,
- Przedszkole „Jardim do Sol”,

- EID – Zespół Bezpośredniej Interwencji,
- ARS – Mieszkania Reintegracji Społecznej.

Członkowie GRATO wierzą w eliminację ubóstwa w Portugalii, a w szczególności w integrację społeczności Portimão. Są zaangażowani w rozwój aktywnej polityki społecznej, opartej na odpowiedzialności i mobilizacji społeczeństwa jako całości i każdej jednostki w budowaniu sprawiedliwego społeczeństwa. W swojej pracy dbają o szacunek dla jednostki i jej własnych wartości, pochodzenia i tradycji. Działają w zindywidualizowany sposób na rzecz osób i ich rodzin. Kierują się wyznaczonymi zasadami i profesjonalizmem oraz starają się wykorzystać różne zasoby w procesie włączenia społecznego, dialogu i współpracy międzyinstytucjonalnej.

CASULO – Incubadora de Inovação Social Loulé Algarve

Casulo (w wolnym tłumaczeniu kokon) to inkubator innowacji społecznych, którego celem jest wspieranie młodych przedsiębiorców z gminy Loulé oraz regionu Algarve w rozwoju pomysłów na projekty lub przedsiębiorstwa społeczne. Inkubator promuje zatrudnienie oraz reagowanie na problemy społeczne zgodnie z zasadą zrównoważonego rozwoju.

Celem twórców „Casulo” jest stosowanie i promowanie innowacji społecznej jako sposobu na nowe idee, stanowiące odpowiedzi na różnorodne potrzeby i pro-



Fot. archiwum ESWiP



Skoro mieszkamy na wspólnej przestrzeni i każdy z nas wytwarza jakąś wartość, to spróbujmy zastanowić się, jak połączyć swoje wysiłki. Okazuje się, że łącząc siły, lokalna firma z lokalnymi organizacjami obywatelskimi może wpłynąć na otaczającą ich rzeczywistość. Pod warunkiem, że zmienimy swoje myślenie.

Cezary Miżejewski, ekspert polityki społecznej, członek Rady Działalności Pożytku Publicznego, przewodniczący Ogólnopolskiego Związku Rewizyjnego Spółdzielni Socjalnych. Źródło: <http://www.rops-bialystok.pl>

blemy społeczne. Organizatorzy stawiają na „nieszablonowe myślenie” w rozwiązywaniu problemów społecznych, które w większości są już zidentyfikowane i często nie zostały w pełni rozwiązane tradycyjnymi metodami. Każdy kto ma innowacyjny pomysł projektu społecznego może zgłosić się do Inkubatora, aby opracować lub dopracować swój pomysł, dzięki czemu może dotrzeć do większej liczby odbiorców lub/i dostosować swój projekt do zasady zrównoważonego rozwoju.

W ramach działalności inkubatora prowadzone są wszelakiego rodzaju projekty dotyczące między innymi: działalności wirtualnej, włączenia społecznego, realizacji potrzeb rynkowych i społecznych, edukacji, rozwoju lokalnego w tym w skali osiedli i dzielnic oraz związanych z działalnością ekologiczną w przedsiębiorczości.

Rejoice

Rejoice be Genuine to firma rodzinna, stworzona przez Melissę i Donatello: przedsiębiorców, podróż-

ników, smakoszy kulinarnych i znawców sztuki oraz komunikacji interpersonalnej. Kierowali projektami i inicjatywami społecznymi i międzynarodowymi programami wolontariatu w Afryce.

Wierzą, że zrównoważona przyszłość zależy od bardziej świadomych i kreatywnych jednostek, a dzielenie się doświadczeniami zmienia społeczność. Stworzyli Rejoice be Genuine, aby proponować unikalne, produkty z naciskiem na lokalne zasoby. Swoje cele realizują przez promowanie zdrowej kuchni, zrównoważonego stylu życia i organizację wydarzeń kulturalnych. Współpraca, innowacyjność, mniejszy ślad węglowy, różnorodność, kreatywność i świadome wybory to tylko niektóre z głównych czynników, które w ich ocenie kierują naszym życiem. Dlatego tak ważna jest dla nich edukacja poprzez doświadczanie smaków regionu i promocję przedsięwzięć społecznych. Rejoice ma siedzibę w regionie Portimão i działa w regionie Algarve, wykorzystując swoje zasoby i potencjał w autentyczny i zrównoważony sposób.

SPOŁECZNIE ODPOWIEDZIALNE TERYTORIUM

Wspólnym mianownikiem poznanych przez nas przedsiębiorstw i instytucji jest idea społecznie odpowiedzialnego terytorium. Dotychczas znaliśmy koncepcję społecznej odpowiedzialności biznesu (ang. Corporate Social Responsibility – CSR), ale jak odnosi się ta idea do terytorium i społeczności lokalnej, uczyliśmy się podczas szkolenia prowadzonego przez DOTS. Społecznie odpowiedzialne terytorium to prosta w teorii idea współpracy, połączenia sił różnych instytucji, podmiotów ekonomii społecznej oraz podmiotów prywatnych, co pozytywnie wpływa na rozwój lokalny i umożliwia zaspokojenie potrzeb lokalnej społeczności. To co wydaje się oczywiste, w praktyce już takie nie jest. Wymaga to dobrych chęci, wzajemnego zaufania i dania możliwości współdecydowania o ważnych dla danego terytorium sprawach.



Na naukę nigdy nie jest za późno

Pracownicy Stowarzyszenia ESWIP, Fundacji Warsztat Zmiany oraz Stowarzyszenia Elbląg Europa mieli wspaniałą okazję się o tym przekonać biorąc udział w wyjeździe zagranicznym w celu poszerzenia znajomości języka angielskiego w ramach projektu „Silne organizacje – Społeczne innowacje” współfinansowanego przez Unię Europejską z programu ERASMUS+.

Dorota Zaniesienko

Jednym z głównych założeń projektu było podniesienie kompetencji językowych. Zorganizowano tu dwa szkolenia dla dwunastu uczestników (sześć osób w grupie średnio zaawansowanej i sześć osób w grupie zaawansowanej) reprezentujących głównie kadrę menadżerską i specjalistyczną. Zajęcia odbywały się w stolicy Cypru Nikozji w październiku 2021 roku.

Mówimy tylko po angielsku

5-dniowy kurs językowy prowadzony był przez Orestisa Tringidesa, osobę niezwykle dynamiczną, pełną

pozytywnej energii, wszechstronną, o olbrzymiej wiedzy historyczno-polityczno-społecznej dotyczącej Nikozji i Cypru, w stu procentach zaangażowaną w zajęcia prowadzone w sposób profesjonalny i ze wszelkich miar zabawny. Kurs przebiegał w formie stacjonarnej z obszernymi elementami pracy w terenie. Dzień pierwszy to testowanie posiadanych przez poszczególnych uczestników umiejętności językowych poprzez wzajemne poznawanie się. Poruszone zostały sfery życia prywatnego z naciskiem na przebieg kariery zawodowej, nasze preferencje, koncepcje rozwoju osobistego oraz konwersacje nieformalne. Wstępnie poznaliśmy historię Nikozji prowadzącą do jej obecnej, trudnej sytuacji polityczno-społecznej.



Podczas naszego pobytu w Nikozji mieliśmy niejedną sposobność pogłębienia naszej wiedzy w tym obszarze poprzez odwiedzenie miejsc spornych wzdłuż tzw. Zielonej Linii.

Kolejny dzień to między innymi spotkanie z native speakerem, Dziekanem Kościoła Anglikańskiego w Nikozji. Dean Jeremy oprowadził nas po diecezji, pokazał historyczne zdjęcia (między innymi z pierwszym prezydentem wolnej Nikozji Makariosem III) oraz poświęcił dłuższą chwilę na rozmowę z nami – oczywiście po angielsku i przy angielskiej herbatce. Nie zabrakło też czekoladowego ciasta z cypryjskiego marketu.

Pasje nie tylko radiowe

Dzień trzeci obejmował tematykę dotyczącą przedsięwzięć społecznych, przedsiębiorczości i realizowania osobistych pasji. Mieliśmy okazję odwiedzić Lemoni Radio – małą, lokalną stację radiową w Nikozji założoną przez pasjonatów dzielących miłość do muzyki. Głównym celem radia jest dostarczanie muzyki różnych gatunków z całego świata i bez reklam.

W siedzibie radia poznaliśmy bardzo interesującą historię jego powstania oraz mieliśmy szansę przyjrzenia się tamtejszej pracy. To była ogromna, nieformalna sposobność rozszerzenia kompetencji językowych z zakresu zainteresowań, pasji, muzyki, przedsiębiorczości, profesjonalizmu. Spotkaliśmy

się tu z pracownikami British Council w Nikozji biorących udział w audycjach radiowych i te audycje współtworzących.

Dzień następnym zdominowała tematyka lokalna: rutyna życia codziennego, zakupy na targu, żywność (bogactwo kolorowych warzyw i owoców), cypryjskie przysmaki i ekologia. Odwiedziliśmy lokalny market oraz zielone miejsca wokół Nikozji, gdzie mieszkańcy stolicy znajdują wytchnienie od zgiełku i upału. Tematyka rozmów to zwyczajnie, rutyna życia codziennego, sposoby relaksu i wypoczynku. Wieczorem, już po zajęciach, dzięki uprzejmości jednego z przyjaciół naszego trenera, oglądaliśmy cypryjskie niebo przy użyciu profesjonalnego sprzętu astronomicznego (a wszystko to w języku angielskim).

Dzień ostatni obejmował m.in. tematykę z zakresu życia wiejskiego, kuchni cypryjskiej, zwyczajów społecznych. Podsumowanie kursu, przetestowanie zdobytych kompetencji językowych odbyło się w formie rozmów indywidualnych i grupowej dyskusji. Informacja zwrotna była oceną kursu.

Podsumowując, coraz lepiej radzimy sobie z podejmowaniem różnych tematów, dobrowolnym angażowaniem się w dyskusje zapominając, że angielski to nie nasz język ojczysty.

Tygodniowy pobyt w październiku, na słonecznym Cyprze w celu doskonalenia już wcześniej nabytej znajomości języka angielskiego, z możliwością poznania



historii, kultury, geografii, regionalnej kuchni, stosunków społecznych, lokalnych inicjatyw społecznych oraz zdobycia opalenizny w pięknej scenerii i wyborowym towarzystwie, to niewątpliwy bonus edukacji w ramach projektu ERASMUS+.

Takie też były założenia i cele szczegółowe kursu – wzmocnienie kompetencji lingwistycznych, w szczególności umiejętności posługiwania się specjalistycznym językiem angielskim w kontekście współpracy i przygotowywania projektów realizowanych z partnerami ponadnarodowymi, zwiększenie możliwości współpracy międzynarodowej i międzysektorowej, a także rozszerzenie wiedzy o pracy z grupami w zakresie edukacji dla dorosłych.

I jeszcze garść ciekawostek i praktycznych informacji związanych z Cyprzem.

Republika Cypryjska, zajmująca południową część wyspy jest członkiem Unii Europejskiej. Zamieszkują ją głównie Grecy. Ruch jest lewostronny, a płaci się w euro. Granica dzieli ją z nieuznaną przez społeczność międzynarodową Turecką Republiką Cypru Północnego.

Przy średnio 326 słonecznych dniach w roku nie dziwi, że ludzie tu są uśmiechnięci i szczęśliwi. Nikozję można odwiedzić o każdej porze roku. Należy jednak unikać tygodni przed i po 15 sierpnia, ponieważ mnóstwo Nikozyjczyków wyjeżdża w tym czasie na wakacje w związku z czym większość sklepów jest zamknięta.

Wyspa Afrodyty

Cypr to wyspa kojarzona z Afrodytą. Tu miały miejsce jej mitologiczne narodziny z morskiej piany na urokliwej plaży o nazwie Petra Tou Ramiou (Skała Afrody-



Fot. archiwum ESWIP

ty). Z pewnością legenda bogini miłości dodaje wyspie szczyptę romantyzmu.

Koty

Cypryjskie koty są nieodłącznym elementem Wyspy Afrodyty. Zwane są także kotami świętej Heleny i świętego Mikołaja. Nazwy te pochodzą od najstarszej wzmianki o kotach na Cyprze związanej z historią świętej Heleny z Konstantynopola. Według bizantyjskiej legendy, w 328 roku n.e. św. Helena wysłała setki kotów z Egiptu na Cypr. Koty miały rozprawić się z jadowitymi węzami nękającymi wyspę. Inna teoria łączy koty na Cyprze wraz ze statkami, na których pełniły służbę chroniąc ładunek statku przed gryzoniami. Niezależnie od pochodzenia, cypryjskie koty są futurzanym uosobieniem wolności, gracji i piękna.

Wyspa szpiegów

Ze względu na swoje położenie strategiczne Cypr od dawna jest ważnym ośrodkiem szpiegostwa. To stąd brytyjscy i amerykańscy agenci przebrani za turystów przechwytyują dziś połączenia telekomunikacyjne między Bliskim Wschodem a Europą. Nie brakuje tu agentów innych nacji... Nie spotkaliśmy Jamesa Bonda.

Dzięki Wam możemy jeszcze więcej!

Są ludzie, dzięki którym życie innych staje się lepsze. To Darczyńcy – osoby, które potrafią się dzielić. Fundusz Grantowy Stowarzyszenia ESWIP wspierany jest przez darczyńców rzeczowych i finansowych. To dzięki nim możemy finansować inicjatywy społeczne i charytatywne zgłaszane przez elblązan.

Rafał Narnicki

Darczyńcy mają specjalne miejsce w Domu pod Cisem, którym jest Galeria Darczyńców. Każdy z nich może wpisać się także do pamiątkowej księgi.

– Cenimy naszych Darczyńców i chcemy dać im coś w zamian. Coś trwałego i niezapomnianego. Stwo-

ryliśmy miejsce, w którym uroczyste zamieszczamy tabliczkę, która informuje gości Domu pod Cisem o charytatywnej działalności firm i osób prywatnych – mówi fundraiser Mateusz Jachimowicz.

W Galerii znajdują się imiona i nazwiska osób oraz nazwy firm, które przekazały minimum 1000 zł na Fundusz Grantowy Stowarzyszenia ESWIP. Lista Darczyńców dostępna jest na stronie www.eswip.pl.

Fundusz Grantowy Stowarzyszenia ESWIP wspierają:



Biznes po Kaszubsku



ZERO WASTE W DOMU POD CISEM

www.dompodcistem.pl



KAWIARENKI NAPRAWCZE

Pod okiem fachowców samodzielnie naprawisz przyniesioną rzecz.

SKLEP SPOŁECZNY

Oddaj niepotrzebne rzeczy, a także kupuj przedmioty z duszą.

RENOWATOR

Odnowisz swoje meble. Samodzielnie lub nauczysz się od innych, jak to zrobić.

CUDA Z RECYKLINGU

To, co na pierwszy rzut oka wydaje się niepotrzebne, może być użyteczne.

WYMIENNIKI

Wymienisz się niepotrzebnymi rzeczami.

Dom pod Cisem
Elbląg, ul. Stawidłowa 3

+48 734 218 310
www.dompodcistem.pl



DOM 1905 — 2019
POD CISEM

Elbląg, Stawidłowa 3